

Sygn. akt I C 974/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz

Protokolant: Agnieszka Konczerewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S.**

przeciwko **N. O.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego N. O. na rzecz powoda D. S. kwotę 500 zł (pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 21 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od powoda D. S. na rzecz pozwanego N. O. kwotę 218,70 zł (dwieście osiemnaście złotych i siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia

Sygn. akt I C 974/14

UZASADNIENIE

Powód D. S. pozwem skierowanym przeciwko N. O., złożonym pierwotnie do VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w B., wniósł o zasądzenie kwoty 1.595 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2012 roku do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za świadczenie pracy za okres od 18 sierpnia do 3 września 2012 roku w wymiarze 145 godzin (przy uwzględnieniu stawki godzinowej w kwocie 11 złotych), nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 2 – pozew). W uzasadnieniu wskazał, iż w okresie od 11 lutego 2011 roku do dnia 17 sierpnia 2012 roku łączyła go z pozwanym umowa o pracę, która uległa rozwiązaniu z dniem 17 sierpnia 2012 roku, przy czym pomimo ustania stosunku pracy faktycznie pracował do dnia 3 września 2012 roku. Dodał, iż pozwany dotychczas nie wypłacił mu należnego wynagrodzenia za pracę w wymienionej powyżej wysokości. Ostatecznie powód wniósł o zasądzenie kwoty 600 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, nie cofając jednak powództwa w pozostałym zakresie.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 stycznia 2014 roku, sygn. akt VI Np 7/14 uwzględniono żądanie w całości rozstrzygająco kosztach procesu (k. 9 nakaz zapłaty).

Pozwany N. O. w sprzeciwie wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał, iż w okresie od 11 lutego 2011 roku do dnia 17 sierpnia 2012 roku strony pozostawały w stosunku pracy. Podniósł, iż na prośbę powoda wyraził zgodę na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron z dniem 17 sierpnia 2012 roku, ponieważ powód chciał podjąć pracę za granicą. Po zawarciu porozumienia rozwiązującego zawarł z powodem ustną umowę na dokończenie prac remontowych domu jednorodzinnego w miejscowości K.. Powód miał wykonać przedmiotowe prace jako jego podwykonawca. Dodał, iż do czasu świadczenia przez powoda pracy w ramach stosunku pracy, prace remontowe były wykonywane zgodnie ze sztuką budowlaną, zaś po rozwiązaniu umowy o pracę jakość prac znacznie się pogorszyła. Stwierdził, iż aktualnie D. S. żąda wynagrodzenia za prace, których nie skończył i do wykonania których musiał zatrudnić firmę (...). Podniósł, iż z uwagi na spowodowany przez powoda wydłużony termin zakończenia robót, inwestorka zarzucając nieterminowość i marną jakość prac, dotychczas nie wypłaciła mu należnego wynagrodzenia. Wskazał, iż z powodu niedotrzymania przez powoda ustnej umowy poniósł straty, w tym wydano przeciwko niemu nakaz zapłaty na kwotę 7.589,10 złotych wraz z kosztami postępowania w kwocie 1.295 złotych (k. 14 – 19 – sprzeciw).

Na etapie postępowania przed Sądem Pracy pełnomocnik powoda sprecyzował, iż strony łączyła umowa cywilnoprawna, tj. umowa o dzieło na dokończenie remontu budynku mieszkalnego w miejscowości K.. Łączący strony stosunek pracy został bowiem rozwiązany z dniem 17 sierpnia 2012 roku i obecnie powód nie wywodzi roszczeń z tytułu łączącego go z pozwanym stosunku pracy. Wskazując na powyższe wniósł o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.P. I Wydziałowi Cywilnemu według właściwości rzeczowej. Pozwany przyznał, iż zawarł z powodem umowę o charakterze cywilnoprawnym – umowę o dzieło na dokończenie usług remontowo – budowlanych (k. 76 – 76v).

Postanowieniem Sądu Rejonowego w B.VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 maja 2014 roku, sygn. akt (...)(...)Sąd uznał swoją niewłaściwość i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w B.I Wydział Cywilny (k. 78 postanowienie).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą po nazwą Zakład Usług (...) (k. 38 – wydruk z (...)). Poza sporem pozostawała okoliczność, iż strony w okresie od dnia 11 lutego 2011 roku do dnia 17 sierpnia 2012 roku łączył stosunek pracy. Powód był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnika budowlanego (k. 55 – 59 umowy o pracę, świadectwo pracy). Na wniosek powoda w dniu 17 sierpnia 2012 roku wymieniony stosunek pracy uległ rozwiązaniu na podstawie porozumienia stron (k. 40 – podanie, k. 59 – świadectwo pracy, zeznania świadka K. K. k. 104 – 104v). Nie było kwestionowanym, iż powód zwrócił się o rozwiązanie umowy o pracę w związku z planowanym rozpoczęciem świadczenia pracy na rzecz innego podmiotu, poza granicami kraju.

Bezsporna była także okoliczność, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pozwany miał wykonać usługę remontowo – budowlaną w budynku mieszkalnym położonym w miejscowości K.. Przedmiotowe prace rozpoczęły się w okresie, gdy strony pozostawały jeszcze w stosunku pracy i miały być kontynuowane przez powoda po rozwiązaniu stosunku pracy. Bezspornym pozostawało także, iż prace remontowe w wymienionym budynku, między innymi w zakresie ułożenia glazury, terakoty, zabudowy wanny, silikonowania i fugowania wykonał M. K. (z którym za wykonane prace rozliczył się pozwany) wraz ze swoim pracownikiem oraz, iż na prośbę powoda prace przy układaniu glazury wykonywał J. Ż. (1) (zeznania świadków: J. Ż. (1) k. 92v – 93 i M. K. k. 93 – 93v), który ostatecznie otrzymał od pozwanego wynagrodzenie za wykonane przez siebie prace. Powód nie otrzymał od pozwanego wynagrodzenia za okres pracy po dniu 17 sierpnia 2012 roku (zeznania świadka K. K. k. 104, wyjaśnienia stron k. 104v – 105, 103v – 104 i 65v – 66).

Aktualnie przed Sądem Rejonowym w B.I Wydział Cywilny, sygn. akt I C(...)z powództwa N. O.toczy się postępowanie w sprawie przeciwko K. D., która zawarła z pozwanym umowę na remont domu w K., a w związku z tym wykonane tam prace w dalszym ciągu są nierozliczone. W sprawie sygn. akt I C (...)N. O.podnosi, iż prace remontowe w budynku mieszkalnym w K.zostały wykonane prawidłowo.

Strony prezentowały natomiast rozbieżne stanowiska, co do zakresu prac, które D. S. miał wykonać w okresie po 17 sierpnia 2012 roku. Pozwany podnosił bowiem, iż powód miał dokończyć przedmiotowe prace. Pełnomocnika powoda jeszcze w trakcie postępowania przed Sądem Pracy wskazywał, iż strony łączyła umowa o dzieło na dokończenie tych prac. Następnie powód wskazał, że po rozwiązaniu umowy o pracę nie łączyła go z pozwanym żadna umowa, jednocześnie przyznał, iż nie dokończył prac remontowych. D. S. podał, iż po dniu 17 sierpnia 2012 roku w budynku mieszkalnym w K. układał płytki w łazience, stawiał ścianki działowe, kładł regipsy na ściany w łazience oraz ułożył gres w łazience i części korytarza.

W ocenie Sądu mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego należało przyjąć, iż w okresie po 17 sierpnia 2012 roku strony łączyła ustna umowa o dzieło na dokończenie prac remontowych w budynku mieszkalnym w miejscowości K.. Świadczona w tym okresie przez powoda praca nie miała bowiem cech typowych dla stosunku pracy. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. w ramach stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem. Zatrudnienie w tych warunkach, na mocy art. 22 § 1¹ k.p., jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Ustalenie, czy dana relacja zobowiązaniowa jest stosunkiem pracy, czy też strony łączy stosunek zatrudnienia, zależy nie od nazwy umowy, a od oceny cech tej umowy, nie tylko zapisanych w samej umowie, ale przed wszystkim zawartych w sposobie jej wykonywania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 11 września 1997 roku, II UKN 232/97, OSNAP 1998/13/407; z 25 kwietnia 1997 roku, II UKN 67/97, OSNAP 1998/2/57). Łącząca strony po dniu 17 sierpnia 2012 roku więź nie posiadała cech charakterystycznych dla stosunku pracy, tj. obowiązku osobistego świadczenia pracy podporządkowanej za wynagrodzeniem, w której ryzyko gospodarcze prowadzonej działalności obciąża podmiot zatrudniający. Na cywilnoprawny charakter łączącej strony umowy wskazywał pozwany, nadto okoliczność ta znalazła także pośrednio odzwierciedlenie w zeznaniach świadków J. Ż. (1) (k. 92v – 93) oraz M. K. (k. 93 – 93v). Relacje wymienionych świadków, jak i stanowisko samego powoda, potwierdzają, iż nie wykonał on do końca prac remontowych w wymienionym budynku. Natomiast fakt, iż podczas wykonywania tych prac skorzystał z pomocy J. Ż. (1) także przemawia za cywilnoprawnym charakterem zatrudnienia. W ramach stosunku pracy pracownik jest bowiem zobowiązany do osobistego świadczenia pracy i we własnym zakresie i z własnej inicjatywy nie może się posługiwać osobami trzecimi celem realizacji swoich obowiązków. Zeznanie wymienionych świadków potwierdzają także twierdzenia pozwanego, iż powód z początkiem września 2012 roku zaprzestał wykonywania dalszych prac, pomimo, iż nadal nie były one zakończone. D. S. przyznał, iż w dniu 9 września 2012 roku wyjechał z kraju celem podjęcia pracy. Zdaniem Sądu strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, na której spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała precyzyjnie zarówno zakresu jak i wartości wykonanych prac remontowych. Wbrew twierdzeniom powoda oraz przy uwzględnieniu relacji świadka J. Ż. (2) i pozwanego, D. S. nie udowodnił czasu przepracowanego przy pracach remontowych w okresie po 17 sierpnia 2014 roku.

Zgodnie z przepisem art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła (art. 642 § 1 k.c.). Powód nie wykonał łączącej strony umowy w pełnym zakresie. Pozwany podnosił natomiast, iż wykonane przez D. S. prace nie były skończone i były złej jakości, stąd brak było podstaw, aby wypłacić mu wynagrodzenie. Należy jednak zauważyć, iż sam argument wadliwości prac nie może prowadzić, co do zasady do zanegowania zasadności roszczeń powoda, zwłaszcza, iż w powołanej sprawie I C (...)N. O. podnosi, iż prace remontowe w budynku mieszkalnym w K. nie zostały wykonane wadliwie. Świadek M. K. także jednoznacznie nie wskazał, iż prace te zostały wykonane wadliwie. Zgodnie z powyższymi rozważaniami pozwany nie udowodnił konkretnie, jakie prace zostały wykonane wadliwie, nadto sam powód podnosił także, iż prace remontowe wykonywali również inni pracownicy pozwanego. Nie ulega także wątpliwości, iż część prac została wykonana przez J. Ż. (1). Mając zatem na względzie okoliczność, iż powód częściowo wykonał roboty remontowe, pozwany powinien był zapłacić mu część należnego wynagrodzenia, przy czym powód jednoznacznie nie wykazał za jakie konkretnie wykonane prace domaga się wynagrodzenia i jakie było umówione wynagrodzenie. Świadek K. K. również podał, iż nie wie, jakie dokładnie prace powód wykonał na rzecz pozwanego w sierpniu 2012 roku. Pozwany wskazywał bowiem, iż wysokość wynagrodzenia miała zostać ustalona po wykonaniu prac, zaś powód odnosił się do stawki 11 złotych za godzinę, podnosząc, iż taka stawka

obowiązywała go także w ramach stosunku pracy. Ostatecznie sam pozwany wskazał, iż prace wykonane przez powoda za okres po 17 września 2012 roku wycenia na kwotę 500 złotych, dodając, iż D. S. nie wykonywał tych prac każdego dnia (k. 105). Zdaniem Sądu z uwagi na nieudowodnienie przez powoda roszczenia o zapłatę dochodzonej kwoty, ponad kwotę podaną przez pozwanego, powództwo w pozostałym zakresie zasługiwało na oddalenie. Samo bowiem twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę je zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.), zwłaszcza, iż powód był reprezentowanych przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Ustalenie, że powód zaprzestał robót przed ich zakończeniem jest niesporne. W związku z powyższym w ocenie Sądu przez fakty dokonane (per facta concludentia) doszło do rozwiązania umowy przed zrealizowaniem jej przedmiotu. W takiej sytuacji konieczne było rozliczenie wykonanych prac. Wskazać należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie zostało jednoznacznie wykazane, w jakim terminie dzieło miało być przez powoda wykonane, bowiem strony faktycznie nie uzgodniły konkretnych terminów, dat ukończenia prac. Podkreślenia wymaga, że umowa była zawarta przez strony w formie ustnej. Nie zasługują w tej części na uwzględnienie zeznania powoda, iż pracował on wówczas bez żadnej podstawy prawnej. Okoliczności sprawy wskazują bowiem, iż strony łączyła umowa o dzieło. W tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom przedstawionym przez pozwanego. N. O. nie wykazał jednak, w jakim terminie, w jakiej konkretnie dacie, dzieło miało być ukończone, a zatem trudno mówić o tym, że powód opóźniał się z wykonaniem prac. Mając na uwadze okoliczność, iż pozwany podnosił wadliwość prac wykonanych przez D. S., należy wskazać, iż zgodnie z przepisem art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Zdaniem Sądu pozwany nie zdołał udowodnić, iż wady zostały spowodowane podczas prac powoda, zwłaszcza, iż przy remoncie pracowały także inne osoby. Powód podnosił, iż w pracach remontowych uczestniczył brat pozwanego, zatem nie można stwierdzić, kto ewentualnie spowodował wady. W tej sprawie nawet gdyby przyjąć, że dzieło było przez powoda wykonywane wadliwie, to pozwany nie tylko nie wzywał powoda do zmiany sposobu wykonania, lecz także nie wyznaczył mu w tym celu odpowiedniego terminu. Na podstawie przepisu art. 628 § 1 k.p.c. wysokość wynagrodzenia za wykonanie dzieła można określić przez wskazanie podstaw do jego ustalenia. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia ani nie wskazały podstaw do jego ustalenia,yczytuje się w razie wątpliwości, że strony miały na myśli zwykle wynagrodzenie za dzieło tego rodzaju. Jeżeli także w ten sposób nie da się ustalić wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi pracy oraz innym nakładom przyjmującego zamówienie. Jak już zaznaczono, w sytuacji faktycznego rozwiązania łączącej strony umowy, konieczne było rozliczenie wykonanych prac. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu, iż prace remontowe w budynku mieszkalnym w K. nie zostały ukończone – powodowi z tytułu wynagrodzenia należna jest kwota 500 złotych. D. S., pomimo spoczywającego nami ciężaru dowodu, nie wykazał zasadności swego żądania ponad wymienioną powyżej kwotę. Żadna ze stron (reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników) nie wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia zakresu i wartości wykonanych przez powoda prac. Na podstawie art. 505⁶ § 3 k.p.c. jeżeli sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zdaniem Sądu zasądzona na rzecz powoda kwota jest odpowiednia i znajduje odzwierciedlenie w całokształcie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Należy dodać, iż przedmiotowa sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym. Zgodnie z przepisem art. 505⁴ § 1 k.p.c. zmiana powództwa jest niedopuszczalna. Przyjmuje się wprawdzie dopuszczalność zmiany przedmiotowej w kierunku ograniczenia roszczenia, to jednak powód żądając ostatecznie zapłaty kwoty 600 złotych, nie cofnął jednocześnie powództwa w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów orzeczono jak w punkcie I i II sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 21 stycznia 2014 roku, tj. od kolejnego dnia po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

O kosztach postępowania postanowiono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powód wygrał proces w 31 % (w zakresie kwoty 600 złotych), zaś przegrał w 69 % i w takim zakresie winien ponieść jego koszty, które łącznie opiewały na kwotę

1.230 złotych, w tym 30 złotych opłaty od pozwu uiszczonej przez powoda oraz koszty zastępstwa procesowego w kwotach po 600 złotych, poniesione przez obie strony [których wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.)]. Mając to na uwadze należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 218,70 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego (powód powinien ponieść w postępowaniu koszty w kwocie 848,70 złotych – 69 % , zaś poniósł w kwocie 630 złotych, natomiast pozwany powinien ponieść w postępowaniu koszty w kwocie 381,30 złotych – 31 %, zaś poniósł w kwocie 600 złotych).

Sędzia